



NIEDZIELA PALMOWA, CZYLI MĘKI PAŃSKIEJ

Ewangelia: Łk 19, 28-40

I czytanie: Iz 50, 4-7

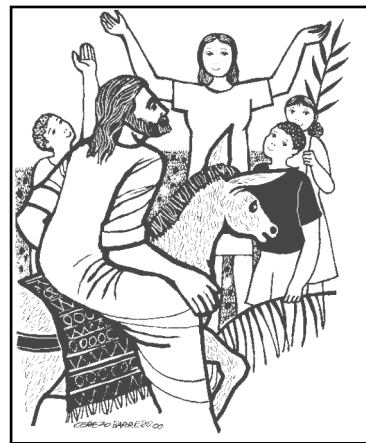
Psalm: 22

II czytanie: Flp 2, 6-11

Ewangelia: Łk 22, 14 – 23, 56

Wjazd Jezusa do Jerozolimy

Jezus szedł naprzód, zdążając do Jerozolimy. Gdy przybliżył się do Betfage i Betanii, ku górze zwanej Oliwną, wysłał dwóch spośród uczniów, mówiąc: «Idźcie do wsi, która jest naprzeciwko, a wchodząc do niej, znajdziecie uwiązane ośle, którego nie dosiadał żaden człowiek. Odwiążcie je i przyprowadźcie. A gdyby was kto pytał: „Dlaczego odwiązujecie?», tak powiecie: „Pan go potrzebuje”». Wyśłani poszli i znaleźli wszystko tak, jak im powiedział. A gdy odwiązywali ośle, zapytali ich jego właściciele: «Czemu odwiązujecie ośle?» Odpowiedzieli: «Pan go potrzebuje». I przyprowadzili je do Jezusa, a zarzucając na nie swe płaszcze, wsadzili na nie Jezusa. Gdy jechał, stali swe płaszcze na drodze. Zbliżał się już do zboczy Góry Oliwnej, kiedy całe mnóstwo uczniów zaczęło wielbić radośnie Boga za wszystkie cuda, które widzieli. I mówili głosem donośnym: «Błogosławiony Król, który przychodzi w imię Pańskie. Pokój w niebie i chwała na wysokościach». Lecz niektórzy faryzeusze spośród tłumu rzekli do Niego: «Nauczycielu, zabroń tego swoim uczniom!» Odrzekł: «Powiadam wam: Jeśli ci umilkną, kamienie wołać będą». ■



NIE UCIEKAJ W SEN

Augustyn Pelanowski OSPPE
www.liturgia.wiara.pl

Ogród Oliwny, a właściwie tłocznia oliwek, nasuwa wiele skojarzeń z wizją miazdżenia owoców, aby mogły dać namaszczone oliwę.

Gdy przed nami jawi się nieuchronność przyjęcia czegoś nie do zniesienia, czegoś przytłaczającego, uciekamy. Uczniowie ze smutku uciekli w sen. Smutkiem, przed którym uciekali Apostołowie, była nieznośna świadomość przegranej, odrzucenie przez ludzi, utrata Jezusa, wizja krzyża.

Podobnie czynimy, gdy dopada nas smutek, cierpienie, zmartwienie, lęk, udręka, nieznośna sytuacja, strata, niezadowolenie z siebie i życia, samotność, nuda istnienia, bezsens, wreszcie nieuchronność choroby czy nawet śmierci.

Jezus nie chce, żebyśmy przed tym wszystkim uciekali, tylko z mocą modlitwy przeczekali, przecierpieli, albo przetrwali. Jeśli uciekamy przed smutkiem, magazynujemy go i w końcu on wybuchnie rozpaczą. Chcemy otrzymywać jedynie pocieszenie i triumfalnie iść przez życie, ale to jest nierealna wizja losu ludzkiego. Po palmowych wiwatach, przychodzi smutek oliwny i nie jest dobrze przestać go doznawać. I tu jest podstawa konfliktu każdego chrześcijanina, jaki dramatycznie każdego dnia rozgrywa się w naszym sercu. Chcemy być z Jezusem, ale nie chcemy przyjąć tego, co jest ceną tej drogi. Chcemy mieć szczęście łaski uświęcającej i przyjemność grzechu, modlić się i używać życia, składać hołdy Bogu i nie doznawać żadnej przykrości. Nawet w naszych modlitwach nie prosimy o wytrwałość w przykrościach, tylko o to, by Bóg je zabrał jak najszybciej. W imię Jezusa chcemy zawsze i koniecznie odnosić jedynie sukcesy, w imię Jezusa żądamy, aby inni zawsze nas rozumieli i byli dla nas dobrzy, w imię Jezusa żądamy, aby życie było komfortowe i pełne wygod, w imię Jezusa czynimy wszystko, aby inni z nas byli we wszystkim zadowoleni. To nie jest jednak chrześcijaństwo, tylko co najwyżej utajona forma nerwicy. Krzyż Chrystusa szepcze do nas cicho, że nie zawsze musimy odnosić zwycięstwa, nie możemy oczekiwać, by każda droga była palmowa, bo są i oliwne. ■

Paweł Heintsch

Triumfalny pochód

Barwne szaty przed Nim i za Nim –
leci zieleń wśród gromkich okrzyków:
To świętuje triumf swego wodza
roześmiany tłum Galilejczyków.

Spod kopytek tryskają kamienie
i stukają szorstko na cześć Pana,
ale gdyby tamci zamilkli,
wtedy one wołać będą: „Hosanna!”

Gładkiej sierści osiołka dotyka
Mistrza ręka łagodną piśszczotą...
„Teraz Twoja jest cała ziemia!
Twoje mury świętyni i złoto!

Teraz Twoje królestwo odbuduj,
porozpędzaj świętokradzkich kupczyków!”
– Wśród radosnych okrzyków wieździe Króla
tłum zwycięskich Galilejczyków.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Przeżywamy Niedzielę Palmową, czyli Niedzielę Męki Pańskiej. Ostatnie już **Gorzkie Żale** z kazaniem pasyjnym o 17.15. Dziś wieczorem Droga Krzyżowa ulicami miasta – początek przy naszym kościele o godz. 19.00.

Jest Wielki Tydzień. Starajmy się w tych dniach bardziej pamiętać o męce Pana Jezusa. Warto ograniczyć korzystanie z przyjemności. Dołożmy starań, by w kościele, na wspólnej modlitwie w ramach nabożeństw Wielkiego Tygodnia oraz na osobistej modlitwie w ciszy rozważać mękę i śmierć Jezusa oraz Jego zmartwychwstanie.

Zywność dla potrzebujących można składać do kosza obok ambony. W kaplicy Matki Bożej znajdują się Baranki wielkanocne CARITAS. Nabywając je wspomagamy dzieła charytatywne w diecezji i parafii.

W środę będzie parafialny dzień spowiedzi przedświątecznej. Prosimy nie odkładać spowiedzi na ostatnią chwilę.

W piątek i sobotę kancelaria parafialna będzie nieczynna.

Od czwartku przeżywać będziemy najświętsze tajemnice naszej wiary. W **Wielki Czwartek** Msza święta Wieczerzy Pańskiej o 18.00. Po Mszy świętej nastąpi przeniesienie Najświętszego Sakramentu do kaplicy zwanej ciemnicą i adoracja do północy. Zapraszamy do czuwania: Straż Honorową, Róże Różańcowe, Koło Misyjne – o godz. 20.00; młodzież – o 21.00; mieszkańców Kroczymiecha, Kopaniny i ul. Oświęcimskiej – o 22.00; ul. Jordana – o 23.00.

W **Wielki Piątek** przez cały dzień trwa modlitwa adoracji w ciemnicy. Zapraszamy na poranną modlitwę Kościoła, czyli jutrznię o godz. 9.00; młodzież gimnazjum i klasy VIII oraz VII prosimy na modlitwę o godz. 10.00; uczniów klas IV, V i VI o godz. 11.00; dzieci młodsze z klas O, I, II i III o godz. 12.00. O godz. 15.00 nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia (Droga Krzyżowa i koronka) – jest to początek nowenny przed Świętem Bożego Miłosierdzia. O 16.30 czuwanie Straży

Honorowej. O godz. 18.00 Liturgia Męki i Śmierci Pańskiej. Po liturgii śpiewać będziemy Gorzkie Żale, później adorację podejmuje Chór Canzona; oaza rodzin i KIK o 22.00 (i tu prosimy o ciche czuwanie przy Najświętszym Sakramencie); Droga Krzyżowa o 23.00; dalej zapraszamy mieszkańców: ul. Kadłubek i 29 listopada o 24.00; ul. Świętokrzyska, Stara Huta o 1.00; ul. Wojska Polskiego o 2.00; Al. Henryka z przyległymi ulicami o 3.00; ul. Piłsudskiego i Focha o 4.00; Grunwaldzka, Kościuszki o 5.00; ul. Śląska, Rynek i pozostałe ulice o 6.00. Przypominamy, że **w Wielki Piątek obowiązuje post ścisły** i nie ma żadnej dyspensy.

W **Wielką Sobotę** o godz. 9.00 jutrznia, a po niej już **od 9.30 święcenie pokarmów co pół godziny do 14.00** przy krzyżu na zewnątrz kościoła. Zespół Charytatywny zachęca, aby po poświęceniu pokarmów podzielić się z biednymi składając do kosza dar świąteczny, który tego samego dnia zostanie rozdzielony przez grupę charytatywną potrzebującym. Wieczorem w Wielką Sobotę **Msza święta Wigilii Paschalnej o godz. 19.00**. Jest to najbardziej uroczysty obchód w ciągu całego roku liturgicznego. Przynosimy do kościoła świece, bo świętując zmartwychwstanie odnawiamy przyrzeczenia chrztu świętego.

Procesja Rezurekcyjna w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego o godz. **6.30** rano. Z Najświętszym Sakramentem pójdziemy wokół Rynku.

W piątek podczas adoracji krzyża składane ofiary przeznaczone są na Grób Pański w Jerozolimie.

Do wieczności w ostatnich dniach odeszli: śp. Józefa Miśkiewicz, Lucjan Pudełek i Władysława Chochół. *Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków amen.*

Modlitwą obejmujemy solenizantów nadchodzącego tygodnia, osoby przeżywające jubileusze, wszystkich chorych i polecamy wstawiennictwu św. Józefa. ■

W SPRAWIE KARDYNAŁA PELLA

Fala krytyki spada na arcybiskupa Marka Jędra-szewskiego z powodu jego słów wypowiedzianych wczoraj podczas Europejskiego Kongresu Samorządowców w Krakowie. W swym wystąpieniu dostojnik zwrócił uwagę na negatywne zjawiska występujące we współczesnym świecie, a tym m.in. prześladowanie Kościoła. Hierarcha powiedział:

“Spójrzmy dzisiaj na Australię, gdzie kardynał Pell został skazany. Tam są łamane prawa człowieka. Chrześcijaństwo zawsze było prześladowane.”

Część publicystów, polityków i działaczy potępia wypowiedź arcybiskupa Jędraszewskiego na temat kardynała George’a Pella, 77-letniego metropolity Sydney, który został uznany winnym molestowania seksualnego dwóch nieletnich osób i 13 marca 2019 roku wyrokiem sądu w Melbourne skazany na sześć lat więzienia. Dla krytyków krakowskiego hierarchy australijski purpurat jest słusznie ukaranym przestępcą, a nie ofiarą prześladowań Kościoła.

Rzecz jednak w tym, że arcybiskup Marek Jędraszewski nie jest w swej opinii odosobniony. Wyrok wydany przez sędziego Petera Kidda wywołuje bowiem wątpliwości wielu wpływowych myślicieli katolickich w anglosaskim kręgu kulturowym, takich jak np. o. Raymond J. de Souza, George Weigel, Ed Pentin, Phillip Lawler czy Raymond Arroyo. Są to osoby zaangażowane w walkę z pedofilią wśród duchownych i nie uznające w tej sprawie żadnych

kompromisów. W przypadku australijskiego hierarchy uważają jednak, że jest on niewinny i stał się kozłem ofiarnym. Na czym opierają swą opinię?

Pisałem o tym już kilka tygodni temu na naszym portalu, ale w obliczu wypowiedzi arcybiskupa Jędraszewskiego oraz fali krytyki, jaka na niego spadła, warto jeszcze raz przywołać i uporządkować znane nam fakty.

Otóż w grudniu 2018 roku kardynał George Pell został uznany przez ławę przysięgłych winnym molestowania seksualnego w 1996 roku dwóch 13-letnich chłopców. 13 marca 2019 roku zapadł wyrok skazujący. Przez cały czas trwania procesu szczegóły oskarżenia były nieznane opinii publicznej, ponieważ sędzia Peter Kidd zakazał ich ujawniania, a proces toczył się za zamkniętymi drzwiami. Dopiero 12 marca, a więc w przeddzień ogłoszenia wyroku, sędzia zdjął klauzulę tajności i światło dzienne mogły ujrzeć okoliczności domniemanego przestępstwa, jakiego miał się dopuścić australijski hierarcha.

Jak wyglądały szczegóły procesu? Prokuratura stanu Wiktorii oskarżyła kardynała Pella, że w 1996 roku, gdy był arcybiskupem w Melbourne – zamiast żegnać ludzi po skończonej Mszy w katedrze św. Patryka, jak to miał w zwyczaju – udał się do zakrystii, gdzie nakrył na gorącym uczynku dwóch chórzystów, którzy samowolnie opuścili procesję i po kryjomu pili mszalne wino. Tam miał ich gwałcić, dokonując – jak to ujął prokurator – „penetracji ustnej”. Wszystko miało trwać sześć minut. Chłopcy nikomu o tym nie mówili. Jeden z nich zdecydował się zgłosić

do prokuratury dopiero w 2016 roku.

Obróńca Robert Richter odpowiadał, że nie ma żadnych dowodów na popełnienie przestępstwa przez kardynała, a oskarżenie opiera się na jednym świadectwie, które jest niewiarygodne. Zakrystia po niedzielnej Mszy w katedrze zawsze pełna jest kręcących się ludzi i przypomina rój pszczół w ulu. Nawet jeśli nikogo tam wtedy nie było – co jest mało prawdopodobne – to w samym kościele przebywa wówczas zazwyczaj kilkadziesiąt osób. W każdej chwili ktoś z nich mógł wejść do zakrystii, ponieważ drzwi nie były zamknięte. Mógł też zjawić się zakrystianin, któryś z ministrantów lub księży. Tylko szalenciec próbowałby zgwałcić dwóch chłopców w zakrystii zaraz po niedzielnej uroczystej Mszy, ryzykując nakrycie na gorącym uczynku, twierdził obrońca.

Na podstawie relacji byłego chórzysty oskarżającego kardynała udało się ustalić, że w grę mogły wchodzić tylko dwie daty: 15 lub 22 grudnia 1996 roku. Mistrz ceremonii w katedrze ks. Charles Portelli zeznał, że zawsze po niedzielnej Mszy towarzyszył Pellowi, pomagając mu m.in. zdejmować arcybiskupie szaty i nie pamięta, aby zostawiał go samego w zakrystii. W odpowiedzi prokurator powołał się na fakt, że ks. Portelli pali 20 papierosów dziennie i mógł wtedy wyjść na sześć minut na dwór, by zapalić. Ceremoniarz zaprzeczył jednak, by kiedykolwiek po Mszy wychodził na papierosa, zanim nie wypełni powierzonych mu obowiązków wobec swego zwierzchnika.

Były chórzysta zeznał też, że Pell przed całym zajściem szybkim ruchem odchylił szatę, by się obnażyć. Później zmienił wersję, twierdząc, że dostojnik całkowicie odsunął szatę na bok. Obrona argumentowała, że ani jedno, ani drugie nie jest fizycznie możliwe, ponieważ szaty arcybiskupie nie posiadają takich wycięć ani otworów. Gdyby hierarcha chciał dokonać gwałtu, musiałby najpierw zdjąć ubranie przez głowę, a tego – zgodnie z zeznaniami – nie uczynił.

Poza tym okazało się, że drugi ze zgwałconych rzekomo chłopców zmarł w 2014 roku z powodu przedawkowania heroiny, jednak przed śmiercią zdażył wyznać swojej matce, że nigdy nie był wykorzystywany seksualnie.

Pierwszy proces kardynała Pella zakończył się we wrześniu 2018 roku. Były chórzysta składał wówczas zeznania osobiście przed ławą przysięgłych. Ci uznali jego relację za kompletnie niewiarygodną. W rezultacie 12-osobowa ława przysięgłych stosunkiem głosów 10:2 uznała niewinność dostojnika.

Wkrótce doszło jednak do kolejnego procesu. Tym razem przysięgli nie mieli okazji osobiście przesłuchać oskarżającego, zapoznając się jedynie z jego zeznaniami złożonymi za pierwszym razem. Nie dostali więc szansy zobaczenia go na żywo i bezpośredniego zweryfikowania jego twierdzeń. W grudniu uznali winę kardynała.

Dla zrozumienia sprawy ważne są okoliczności, w jakich doszło do wydania wyroku. Otóż w 2013 roku policja w stanie Wiktoria rozpoczęła operację pod kryptonimem „Tethering” mającą na celu zebranie informacji na temat kardynała Pella pod kątem pedofilii, mimo że nie było wówczas żadnych skarg przeciwko niemu. Przez cztery lata poszukiwano osób, które mogłyby świadczyć przeciwko niemu, że były seksualnie wykorzystywane. Policja zamieszczała nawet ogłoszenia w prasie wzywające wszystkich, którzy mogli być molestowani w katedrze w Melbourne, by zgłaszali się ze swoimi zeznaniami.

Od tamtego czasu kardynał Pell pozostawał dla australijskich mediów lewicowych i liberalnych wrogiem publicznym numer 1. Przedstawiany był wręcz jako wcielenie absolutnego zła w Kościele katolickim. Nie było niemal tygodnia, by nie ukazywały

się krytyczne teksty na jego temat. Już wcześniej był on nieulubiany i atakowany z powodu swej wierności nauce Kościoła oraz bezkompromisowego stanowiska w sprawie aborcji, eutanazji czy homoseksualizmu, jednak po wybuchu afery napaści na niego nasiliły się.

Większość mediów uznała go winnym, zanim jeszcze zapadł wyrok i zanim opinia publiczna poznała utajnione przez sędziego szczegóły oskarżenia. Przesądzano więc o jego winie, nie znając żadnych faktów na temat domniemanego przestępstwa. Gdyby te ukryte okoliczności były powszechnie znane w trakcie rozprawy, zapewne stałyby się przedmiotem wielu analiz i dyskusji. Z pewnością też podważano by ich wiarygodność, tak jak robi to obecnie wielu komentatorów religijnych i politycznych.

Po zapoznaniu się ze szczegółami oskarżenia wzięło bowiem kardynała Pella w obronę wiele osób, zarówno duchownych, jak i świeckich. Na przykład popularny felietonista australijski Andrew Bolt napisał, że choć nie jest katolikiem, ani nawet chrześcijaninem, to musi uczciwie przyznać, że przytłaczające dowody świadczą o niewinności hierarchy i według niego skazany dostojnik nie jest wcale pedofilem, lecz kozłem ofiarnym.

Co ciekawe, to kardynał Pell był pierwszym biskupem w Australii, który wszczął w swej diecezji procedury mające na celu ochronę dzieci, demaskowanie sprawców pedofilii oraz finansowe zadośćuczynienie dla ofiar. Kiedy pojawiły się oskarżenia przeciwko niemu, natychmiast zdecydował poddać się surowym procedurom, które sam wcześniej ustanowił. Powtarzał, że nie może doczekać się procesu, ponieważ chciałby jak najszybciej oczyścić się z nieprawdziwych zarzutów.

Warto w tym kontekście przypomnieć, że także w Australii w maju 2018 roku sąd skazał arcybiskupa Philipa Wilsona z Adelaide na rok aresztu domowego za tuszowanie skandalu pedofilskiego. Hierarcha utrzymywał, że jest niewinny i nie chciał podać się do dymisji. Pod presją innych biskupów, premiera Australii oraz Watykanu został jednak zmuszony do ustąpienia. Kilka miesięcy później sąd drugiej instancji oczyścił go z zarzutów i uniewinnił.

Katolicycy publicyści podkreślają, że wyrok skazujący Wilsona w pierwszej instancji byłby niemożliwy bez nieustannej nagonki medialnej na niego, która utrzymywała jego rzekomą winę w świadomości społecznej. Ataki na Wilsona były natomiast dziecięcą igraszką w porównaniu z kampanią medialną wymierzoną w Pella.

O tym, że tego typu pomyłki sądowe są możliwe, przekonuje przykład polskiego salwatorianina ks. Adama Kuszaja, skazanego w 2011 roku w Czechach na pół roku więzienia i zakaz pracy z dziećmi za wykorzystanie seksualne ministranta. Kapłan został też usunięty ze stanu duchownego i pracował jako robotnik. Po ośmiu latach okazało się, że oskarżenie przeciw niemu zostało sfabrykowane z zemsty za to, że ksiądz przestał wspierać finansowo rodzinę chłopaka. Podobne przypadki fałszywych oskarżeń spotkały także ks. Giorgio Govoniego z Włoch (skazanego niesłusznie na 14 lat więzienia) czy irlandzkich kapłanów: ks. Kevina Reynoldsa, ks. Olivera Brennana i ks. Tima Hazelwooda.

Watykanista Ed Pentin zwraca uwagę, że – zanim pojawiły się oskarżenia przeciw kardynałowi Pellowi – sprawował on ważną funkcję w Watykanie jako prefekt Sekretariatu ds. Gospodarczych, a więc nadzorował finanse i administrację w Stolicy Apostolskiej. Powierzono mu ten urząd z zadaniem, by wykorzenił tam korupcję i skończył z aferami finansowymi. Wierzono w jego skuteczność, ponieważ miał opinię buldożera, który nie cofa się przed niczym. Nie zdażył jednak zaprowadzić nowych porządków, ponieważ

Ciąg dalszy na stronie 4

INTENCJE MSZALNE**WIELKI PONIEDZIAŁEK (15 IV)****6.30 + W intencji zmarłych, których polecamy Bogu w wypominkach w ciągu roku**

- 8.00 + Janina Górka (od rodziny Górków z Brzeszcz)
 18.00 + Ludwika Boroń (od rodziny Danilenko z synami)
 18.30 Dziękczynna w intencji Szymona (w 1. rocznicę urodzin, od matki chrzestnej)

WIELKI WTOREK (16 IV)

- 6.30 + Władysława Cymerman (od Zakładu Pogrzebowego ORYFEUSZ)
 8.00 + Adam Rzepecki (w 40. rocznicę śmierci) i rodzice obojga stron
 18.00 + Ludwika Boroń (od rodziny Stanko z synami)
 18.30 + Anna, Władysław Grzelec i syn Jans

WIELKA ŚRODA (17 IV)

- 6.30 + Jadwiga Biesik (od emerytowanych nauczycieli SP2 w Chrzanowie)
 8.00 + Stanisław Paryła (od syna Janusza z żoną Elżbietą i wnukiem Kamilem)
 17.30 *NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY*
18.00 W intencji próśb i podziękowań składanych podczas Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
 • **W intencji ofiarodawców naszej Parafii**
 • O łaskę żywej wiary
 • + Maria Bromboszcz (od Magdaleny i Piotra Radoń)
 • + Marian Żurawik (w 5. rocznicę śmierci, od żony i synów z rodzinami)
 • + Rozalia i Stanisław Szramel (w 50. rocznicę śmierci Obojga)
 18.30 +

WIELKI CZWARTEK (18 IV)**MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ**

- 18.00 1) W intencji Kapłanów naszej parafii o zdrowie i wszelkie łaski Boże (od Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ, Koła Misyjnego, Radia „Maryja” i Rady Parafialnej)**
2) W intencji Kapłanów naszej parafii o Boże błogosławieństwo w postudze duszpasterskiej (od Róży św. Józefa)
3) W intencji Kapłanów naszej parafii o Boże błogosławieństwo i zdrowie (od Róży św. Michała Archanioła)
 4) + Jan Dyba (w 2. rocznicę śmierci, od żony Weroniki, synów: Adama, Mieczysława i Zbigniewa)
*ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU
 W CIEMNICY DO GODZ. 24.00*

WIELKI PIĄTEK MĘKI PAŃSKIEJ (19 IV)

- 9.00 *JUTRZANIA*
 15.00 *NOWENNA DO BOŻEGO MIŁOSIĘRDZIA I DROGA KRZYŻOWA*

18.00 LITURGIA MĘKI PAŃSKIEJ

- 23.00 *DROGA KRZYŻOWA
 ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU PRZEZ CAŁĄ NOC*

WIELKA SOBOTA (20 IV)

*Wielka Sobota jest dniem milczenia.
 Odprawia się jedynie Liturgię Godzin.*

9.00 *JUTRZANIA*

Święcenie pokarmów – od godz. 9.30 co pół godziny do godz. 14.00.

15.00 *NOWENNA DO BOŻEGO MIŁOSIĘRDZIA***UROCZYSTA WIGILIA PASCHALNA**

- 19.00 1) W intencji Kapłanów naszej parafii o zdrowie i wszelkie łaski Boże i dary Ducha Świętego (od Róży św. Józefa)**
 2) + Jadwiga Biesik (od Maciubów)
 3) + Ewa Ciupek Maciej i brat Jacek Ciupek
4) W intencji Kapłanów naszej parafii o zdrowie, Boże błogosławieństwo oraz nowe powołania kapłańskie i zakonne (od Róży Niepokalanego Poczęcia NMP)

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO (21 IV)

- 6.30 *PROCESJA REZUREKCYJNA*
 7.00 + Anna Patejko (od Andrzeja Bzdyl z rodziną)
 8.30 + Adolf Liana (z okazji imienin) i rodzice Aniela i Jan
 10.15 + Karolina Oczkowska (w 19. rocznicę śmierci) małż Józef
 11.30 1) + Mieczysław Warszawski (od syna Jarka z rodziną)
 2) Dziękczynna w 60. rocznicę ślubu Stanisławy i Zdzisława Wołos
 13.00 + Józefa Bulek (w rocznicę urodzin, od rodziny)
 16.00 + Teresa i Zbigniew Muszyński
 17.45 *NIESZPORY ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO*
 18.15 + Karolina Baniowska (w 1. rocznicę śmierci)
20.00 Za Parafian

ciąg dalszy ze strony 3

musiał wracać do Australii na proces. Pentin przyznaje, że w Rzymie spekuluje się, iż purpurat padł ofiarą spisku.

Podobnie uważa inny wpływowy watykanista Marco Tosatti, który pisze, że Pell miał nad Tybrem wielu wrogów, zarówno wśród duchownych, jak i świeckich. Obie strony zarzucały mu hamowanie doktrynalnych i duszpasterskich reform, ponieważ bronił tradycyjnego nauczania Kościoła przed liberalnymi i modernistycznymi pomysłami. W tym kontekście Tosatti przytacza zdanie, jakie – jak mówi – często słyszy dziś w Rzymie: „armaty strzelają w Australii, ale kule odlewane są w Watykanie”.

Sam George Pell nieustannie podtrzymuje swą niewinność i zamierza dalej dochodzić sprawiedliwości. Sprawa na pewno będzie miała swój ciąg dalszy. Być może warto więc powstrzymać się z atakami na arcybiskupa Marka Jędraszewskiego i najpierw poznać fakty. Wiele osób, które zaznajomiły się ze szczegółami sprawy australijskiego kardynała, zmieniło bowiem zdanie i dziś nie uważa go za przestępcę, lecz kozła ofiarnego. ■

Kancelaria parafialna czynna: poniedziałek, środa, piątek, sobota: godz. 11.00-12.00, poniedziałek, środa: 16.00-17.30. Zarząd cmentarza (w sprawach pochówku i cmentarzy): poniedziałek-piątek: godz. 9.00-12.00, piątek: 16.00-18.00. Poradnia Życia Rodzinnego: poniedziałek i piątek: 18.00 - 19.00, sobota: 11.00-12.00. Spowiedź w parafii: codziennie podczas Mszy świętych (także w niedzielę) oraz wieczorem od 17.30 do 18.30.

NICOLAUS - niedzielny biuletyn informacyjny parafii św. Mikołaja w Chrzanowie. Adres: Parafia św. Mikołaja, ul. Mickiewicza 5, 32-500 Chrzanów, telefon: 32 623 26 24, e-mail: parafia.mikolaj.chrzanow.1325@gmail.com, www.mikolajchrzanow.diecezja.pl, www.facebook.com/mikolajchrzanow, konto parafialne: 97 8444 0008 0000 0077 7087 0001